

Opał, Laleczka Voodoo

-A może by nagrać taki prawdziwy rap?
Taki o uczuciach, przecież taki powinien być rap nie ?

He to się porobiło
Teraz mamy gest
Było co było i będzie co będzie
Teraz nie liczę już złamanych serc
Sukces to tylko tani tekst dla nich jest
Wszystko wokół wali się do granic
Jak za tani seks
Na bani mam tyle mani że mnie bawi śmierć
Te manie na bani robią sobie manifest
Plama, między kolanami zdobi stary dres
Bawi mnie bo dla nich to armani już za tani jest
Nie czuję nic już, nie czuję nic już
Nie czuję nic szkoda że to nie węż, bracie
Nie liczę złamanych serc bracie
Teraz już za późno jest bracie
Nie patrzę wstecz
Jak Ci było szkoda czasu to mi teraz szkoda łez
Bestia we mnie gdzieś, przestań proszę nie
Chociaż dzięki niej co noc piszę tekst
Co noc liczę też igły wbite gdzieś
Chciałbym wbite mieć, wbijam w bit i pięć
Z liczbą wszystkich pchnięć, wbijam w bit i pięć
Wybucham jak ręć, wbijam w bit i pięć
Napędza mnie lęk, wbijam w bit i pięć
Wbijam w bit i pięć - zanim zamilknę
Ręka, noga, głowa, mózg na ścianie
Głowa lekko spięta wbita w ramię
Gadanie i z leksza wryte w pamięć
Nie przerwanie, z leksza ryję banie
Bracie na bank już siada na banie
Bo udowadnianie już mnie nawet nie cieszy
Kręgosłup moralny to bankrut
Tak mi obrobili plecy

Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę ...
VooDoo VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w VooDoo VooDoo
Przecież nie czuję już bólu bólu
Wbij we mnie igłę, weź Wbij we mnie igłę
No wbij we mnie igłę jak w VooDoo VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w VooDoo VooDoo
Przecież nie czuję już bólu bólu
Wbij we mnie igłę

Opał to luuzak
W za dużej bluzie robi taki postępek
Gdzie temat rzeka co ujście ma w ściekach
A na rzece pęka przed spalonym mostem
Tak ich to wkurza
Że na chorobie chce zrobić tą forszę
Suko wolałbym nie mieć tego guza
Niż to właśnie na nim budować promocję
Drugie solo, kolo słowa bolą
Oczy kolą ich rolom
Sypanie ich solą
Wolą polot ponoć no to złóżcie donos

Bo opał filolog, groźnie stan ozolą
Stara czy nowa
Chyba mnie obrażasz
Co to za różnica jaka to szkoła
Jak gubię się na jej korytarzach
Mamo, dzięki za wsparcie
Mówiłaś synek daj se lepiej spokój
Ja nie mam Ci za złe
Lecz nie miej mi za złe
Że teraz to ja stawiam Ciebie z boku
Pokój a w nim dzwi, które wybiorę ?
Entliczek pentliczek, co za różnica
Jak za każdym z nich i tak wisi stryczek
Wbij igłę

Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę VooDoo
Wbij we mnie igłę jak w laleczkę ...